

## UCHWAŁA Z DNIA 10 WRZEŚNIA 2002 R.

**SN0 26/02**

*Przewodniczący: sędzia SN Antoni Kapłon (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: Iwona Koper, Stanisław Kosmal.*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie bez udziału Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w związku z zażaleniem sędziego na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 29 maja 2002 r. sygn. akt (...) w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej

u c h w a l i ł : uchylić zaskarżoną uchwałę i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

### **U z a s a d n i e n i e**

Uchwałą z dnia 29 maja 2002 r., sygn. akt (...), Sąd Apelacyjny– Sąd Dyscyplinarny na podstawie art. 119 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, zezwolił na pociągnięcie sędziego Sądu Okręgowego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

Wyżej wskazaną uchwałę zaskarżył zażaleniem sędzia Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 117 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. i 80 § 3 u.s.p., przez to, że nie został powiadomiony o terminie posiedzenia, co z kolei spowodowało, iż nie brał w nim udziału, a tym samym został pozbawiony prawa do obrony.

Autor zażalenia zaskarżył także uchwałę od strony merytorycznej wskazując, iż sąd dyscyplinarny w uzasadnieniu uchwały powołał się na nieprawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 28 maja 2002 r., sygn. akt (...), mocą którego sędzia został uznany winnym prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości i za to ukarany karą dyscyplinarną w postaci złożenia sędziego z urzędu.

W związku z powyższym skarżący wniósł o uchylenie powołanej wyżej uchwały i przekazanie sprawy sądowi dyscyplinarnemu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez odmowę zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie jest słuszne w tej części, w której domaga się uchylenia zaskarżonej uchwały i przekazania sprawy sądowi dyscyplinarnemu pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji nie dostrzegł bowiem okoliczności o znaczeniu zasadniczym, a mianowicie tego, iż Prokuratura Okręgowa złożyła wniosek (z dnia 29 kwietnia 2002 r.), sygn. akt (...), do tegoż sądu o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej sędziego Sądu Okręgowego (k. 279 akt śledztwa o sygnaturze jak wyżej wskazana).

W aktach dyscyplinarnych, sygn. akt (...) na k. 61 znajduje się stosowne pismo Zastępcy Prokuratora Okręgowego w tym przedmiocie.

Podkreślić w tym miejscu należy, iż sąd dyscyplinarny pierwszej instancji za podstawę podjętej przezeń uchwały przyjął art. 119 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), w skrócie u.s.p.

W powołanej ustawie sprawa zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej jest unormowana w art. 80 § 1, a dodatkowo także w art. 119 tejże ustawy.

W tym stanie rzeczy jako w pełni uprawniony jawi się pogląd, iż art. 119 u.s.p. dotyczy tylko takiej sytuacji, gdy nie został złożony odrębny wniosek o uchylenie immunitetu (zob. komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych ..... T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski – Warszawa 2002, teza 1 do art. 119, str. 366).

Konsekwencją takiego stanowiska jest przyjęcie, iż w wypadku złożenia przedmiotowego wniosku toczy się w tym zakresie odrębne postępowanie dyscyplinarne przewidziane w art. 80 u.s.p.

Przechodząc zatem do realiów niniejszej sprawy zauważyć należy, iż mimo stosownego wniosku prokuratury nie przeprowadzono odrębnego postępowania w tym zakresie, a jedynym dokumentem jest uchwała znajdująca się na k. 81 akt dyscyplinarnych.

Jako oczywista jawi się w tym stanie rzeczy konstatacja, iż sąd dyscyplinarny pierwszej instancji błędnie zastosował art. 119 u.s.p., a w tej sytuacji uchwała przezeń podjęta ostać się nie może, zaś koniecznym staje się przeprowadzenie postępowania w trybie art. 80 u.s.p.

W tym stanie rzeczy ocena merytoryczna zaskarżonej uchwały musi być uznana za przedwczesną, zaś argumenty procesowe podniesione w zażaleniu, wobec treści rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego za bezprzedmiotowe.

Na marginesie należy też zauważyć, że niezależnie od tego, czy sąd dyscyplinarny rozważa kwestię zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej w trybie art.80 u.s.p. czy art. 119 u.s.p., gwarancje procesowe, w tym prawo do obrony, przysługujące sędziemu muszą być zachowane.

Innymi słowy mówiąc, rozpoznanie sprawy uchylenia immunitetu sędziowskiego niejako „przy okazji” prowadzonej sprawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, do czego sąd dyscyplinarny, o ile zajdą warunki przewidziane w art. 119 u.s.p. jest zobligowany, nie może w żaden sposób powodować

pogorszenia sytuacji procesowej sędziego w stosunku do postępowania prowadzonego w trybie art. 80 u.s.p.

A zatem sędzia musi wiedzieć, iż sąd dyscyplinarny rozpoznając sprawę przewinienia dyscyplinarnego dopatruje się w tym przewinieniu znamion przestępstwa i w takim zakresie sprawę będzie rozpoznawał, a w konsekwencji umożliwi sędziemu skorzystanie z wszelkich uprawnień procesowych z tym związanych.

Jest oczywiste, iż powyższa sytuacja musi znaleźć odzwierciedlenie w protokole.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak na wstępie.